

Janusz M. Paluch

Post na Facebooku, 9 października 2025

Link: <https://www.facebook.com/share/p/1GFnGYwt4Y/>

Nie zapominałem o sobotniej (4 października) wizycie w Teatrze Barakah, który wobec swych widzów jak zawsze jest niezwykle wymagający. Często zostawia nas w niełatwej sytuacji, serwując trudny materiał zalegający w duszy, przetrawiany przez widza przez dłuższy czas. Tak było też teraz...

Najnowszą propozycją Teatru Barakah jest spektakl „Arizona” w reżyserii Michała Nowickiego według scenariusza Anieli Płudowskiej. Inspiracją do powstania spektaklu był głośny film Emira Kusturicy „Arizona Dream” z 1993 roku. Autorkę scenariusza pamiętamy już ze spektakli „Idioci.Spasm” czy „Requiem dla snów”.

Michał Nowicki, reżyser doskonale znający przestrzeń tej sceny, w sposób perfekcyjny poradził sobie z interpretacją scenariusza Anieli Płudowskiej. Akcja spektaklu rozgrywa się gdzieś na Podlasiu. Dlaczego tam? O Podlasiu od lat mówi się jako o magicznym miejscu, w którym czas płynie inaczej, gdzie głos Szeptuchy jest najważniejszy, a Duch Puszczy niezwykle łaskawy. W takiej krainie wszystko się może wydarzyć, jak zdarzało się w filmie Kusturicy. To kolejny szlachetny kamień w bezcennym teatralnym diademy tworzonemu od lat przez Teatr BARAKAH.